

246
59

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Lublinie

Sygn. akt Nr.OKL/Ds.366/67

PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Dnia 1 lipca 1972 r. w Lublinie Franciszek Głouszek Sędzia
Sądu Powiatowego w Lublinie delegowany
do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w
Lublinie działając na zasadzie art. 4 Dekretu z dnia 10.XI.1945 r.
Dz. U. Nr 51 poz. 293 i art. 129 kpk. z udziałem protokolanta Radosławy
Jakubiak przesłuchał niżej wymienionego świadka.

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, po czym
świadek stwierdza własnoręcznym podpisem, że uprzedzono go o tej odpowiedzial-
ności /art. 182 kpk./

Feliks F...
Podpis świadka

Następnie świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Feliks F
Imiona rodziców Feliks i Marianna
Data i miejsce urodzenia 5 grudnia 1915 r. Włodawa
Miejsce zamieszkania W. ul. S
Zajęcie robotnik
Wykształcenie 3 klasy szkoły podstawowej
Karalność za fałszywe zeznania nie karany
Stosunek do stron obcy

Uprzedzony /a/ o treści art. 165 kpk oświadczam, że W czasie okupacji
niemieckiej mieszkalem we Włodawie. Pracowałem w magistracie jako fur-
man i robotnik rolny. Na ile sobie przypominam latem 1942r. widziałem
z odległości 300m. jak na cmentarzu żydowskim kirkucie byli rozstrzelani.

wani Żydzi - mężczyźni. Egzekucji dokonywali w ten sposób, że w szeregu Żydzi stawali nad uprzednio wykopanymi dołami, a czterech Własowców z Soboru z maszynowego karabinu do nich strzelało. Zginęło wtedy około 50 Własowcy ci pochodzili z Sobiboru, gdyż po egzekucji odjechali w stronę Soboru. Nazwisk ich nie znam i nikt mi nie mówił jak się nazywali. Na trzydzień na kierkut zawoziłem wapno i widziałem ten masowy grób, gdyż był przykryty ziemią, a inni ludzie tym gaszonym wapnem zasypywali grób. Nazwisk ich nie znam. Widziałem raz jeden moment latem 1942r. że SS-owcy zastrzelili Żyda z Włodawy nazwiskiem Auter lat około 50 i jego żonę imienia nie znam. Zastrzelili ich na kirkucie, przez SS-owcy. Nazwisk ich nie znam. Widziałem tę egzekucję z odległości około 200 m. jak dwaj SS-owcy strzelali z pistoletu w tył głowy. Zostali pochowani na tym kirkucie we Włodawie. Z nazwisk żandarmów pamiętam nazwisko Luter, gdyż chodził z psem. Często ludzi, czy kogoś zabił nie widziałem. Więcej nic w sprawie nie wiem. Odczytano.-

Przesłuchał :

Protokolowała :

Zeznał :

[Signature]

[Signature]

[Signature]

Włodzisław

10 20

Protokół przesłuchania świadka

Obecni:

Dnia 14 listopada 1967 r.

Sędzia: Jerzy Kraszewski

Protokolant: Anna Augustynowicz

Sąd Powiatowy we Włodawie

Na posiedzenie stawil(a) (li) się: wszyscy świadkowie

Sprawa udzielenia pomocy sądowej na wniosek Okręgowej Komisji do Badań Zbrodni Hitlerowskich w Lublinie
W Nr akt
Nr. OKL/Ds. 366/67

Sędzia uprzedził świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania oraz o treści art. 94 k. p. k., po czym świadek podał:

Imię, nazwisko Jan P.

Imiona rodziców Wojciech i Marianna

Wiek ur. 14 listopada 1897r w Połanież, pow. Sandomierz

Miejsce zamieszkania W. ul. S.

Zajęcie bednarz

Karalność nie karany

Stosunek do stron*) obcy

legitymuje się dowodem osobistym Nr. JB 2767706 wydanym przez KPMS Włodawa

Następnie sędzia pouczył świadka o prawie odmowy odpowiedzi na poszczególne pytania (art. 96 k. p. k.) oraz o znaczeniu przyrzeczenia i odebrał od świadka przyrzeczenie zgodnie z art. 100 k. p. k.

Świadek zeznał co następuje:

Około 1942, 1943 roku miałem swój warsztat przy cmentarzu żydowskim. Wobec tego widziałem egzekucje ludności żydowskiej na tym cmentarzu. W 1942r funkcjonariusze SD, noszący oznakę trypisj czaszki na czapce i latery SD na kołnierzach, wieczorem, po zachodzie słońca, przyprowadzali na ten cmentarz jednego, lub dwóch, trzech osobników narodowości żydowskiej i zaraz za bramą cmentarza rozstrzeliwali ich. Najczęściej dokonywał egzekucji jeden z funkcjonariuszy SD, o którym mówili, że był narodowości czechosłowackiej. Egzekucje te dokonywane były z broni krótkiej w rodzaju pistoletu. Strzały były oddawane w tył głowy z bliskiej odległości.

*) Należy wpisać odpowiedź, jakiej udzielił świadek w związku z art. 94 k. p. k., i w razie uzasadnionej odmowy zeznań pozostałą część druku zakreślić.

Funkcjonariusze SD do pilnowania ofiar mieli z sobą psy. W 1943 roku, po wyjeździe funkcjonariuszy SD widziałem, jak żandarmi niemieccy przeprowadzili na cmentarz około 200 osób narodowości żydowskiej kobiet i mężczyzn, najwięcej młodzieży, na której dokonali egzekucji. Początkowo wyprowadzali z szeregu po pięć osób, kazali im się położyć twarzami do ziemi, strzelali im w tył głowy z pistoletu. Wśród pozostałych wszczął się wtedy płacz, krzyk. Żandarmi wtedy kazali się wszystkim położyć w dwóch szeregach, chodzili z pistoletami i strzelali leżącym twarzą do ziemi w tył głowy. Żandarmów tych było tylko pięciu. Żydzi, rozstrzelani na cmentarzu we Włodawie, pochodzili z samej Włodawy i z jej okolic.

Egzekucje te oglądałem ze strychu domu, przez dziurę w gontach, ponieważ ludzie i żandarmi mówili, że ludzie prywatni, którzy widzieli co oni robili, będą rozstrzelani. Dlatego ja wraz z rodziną wyjechałem w kieleckie. W 1944r na początku, bo bałem się aby mnie Niemcy nie rozstrzelali, podejrzewając mnie o to, że mogłem widzieć egzekucje na cmentarzu. Z opowiadań Czyża, który mieszkał w moim mieszkaniu po moim wyjeździe, słyszałem, że Niemcy obstawili cmentarz od drogi matami, przyjechało dużo samochodów i Niemcy wywozili trupy - zwłoki rozstrzelanych prawdopodobnie do Sobiboru. Czyż widział to wszystko ze strych mego domu, przez szparę w dachu.

Sergiusz Durzyc chodził kilkakrotnie na cmentarz żydowski grzebać pomordowanych. Odczytano: Zeznał;

[Handwritten signature]

Sąd postanowił protokół przesłuchania świadka przesłać Sądowi Okręgowej Komisji do Badania Zbrodni Hitlerowskich w Lublinie, ul. Okopowa 11.

W.....



Sędzia:

[Handwritten signature of the judge]

Protokolant:

[Handwritten signature of the protocolant]

A | B | C | D | E | F | G | H | I | J | K | L | M | N | O | P | Q | R | S | T | U | W | Z | Z | Z | V

2560/70/WT

EGZEKUCJE

I. 1. Miejscowość: St. Kol. Sobibór 2. Gmina lub ulica: Włodawa
 3. Powiat: Włodawa 4. Województwo: Lubelskie
 II. 1. Ilość osób zamordowanych: *) około 200 osób

W tym: 200
 2. Mężczyzn: 3. Kobiet: 4. Dzieci:

III. 1. Sposób wykonania egzekucji: **) z karabinów ręcznych i maszynowych zastrzelono obojętne
 2. Rozstrzelanie (ilość): 200 3. Powieszenie (ilość):
 4. Zamordowanie innym i jakim sposobem:

IV. 1. Charakter egzekucji: **) zbiorowe
 2. Zbiorowa: 3. Pojedyncza:
 4. Publiczna: 5. Niejawna:
 6. Czy było obwieszczenie (data, podpis ogłaszającego — dołączyć oryginał, fotokopię lub podać gdzie się znajduje):

V. 1. Powód egzekucji: **) żołnierze polscy jako jeńcy pochodzenia żydowskiego

2. Akt terroru za działalność (jaką i w jakim czasie):

3. Odpowiedzialność zbiorowa za akcje ruchu oporu:

4. Represje w ramach akcji specjalnych okupanta:

5. Inne powody i jakie:

VI. 1. Dalejze losy ofiar (spalenie itp.): zwieziono na kierkut na Włodawie — cementarz żydowski.

2. Miejsce pochowania ofiar egzekucji:

3. Miejsca pochowania po ekshumacji (kiedy):

*) W załączeniu podać nazwiska, imiona, daty urodzenia lub wiek, narodowość, obywatelstwo, zawód.

**) Szczegółowy opis — podać na odwrocie.
 Drukarnia Nr 1, W-wa, Zam. 1974/93 — 100 egz.

VII. 1. Data i miejsce egzekucji: Styczeń, luty 1940 r. przy torach Stacja Bug Włodawski

2. Godzina lub pora dnia: ok. 5-06 rano
 3. Okoliczności: Wysłano transport wagonami w kier. Włodawy

VIII. 1. Z czego rozkazu i kto dokonał egzekucji:

Wehrmacht, SS i policja, żandarmeria, Selbstschutz, władze administracyjne itp. Wehrmacht i żandarmeria

2. Nazwiska, imiona, stopnie lub funkcje sprawców:

3. Czy byli sądzeni, kiedy i jaki sąd, jaki zapadł wyrok, źródło informacji (akta sprawy, prasa, itp.):

4. Dalejze losy sprawców:

IX. Nazwiska i adresy świadków: Mieczysław Juchimiak, Włodawa, ul. Sadowa 3, Jan Krzowski, Włodawa — Mielkiewicza, Ciepałowicz Helena, ul. Długa, Jakub Doroszkiewicz, ul. Furmańska.

X. 1. Dokumentacja archiwalna (czy są dokumenty, jakie, gdzie, podać sygnaturę):

2. Opracowania (pamiętniki, publikacje, artykuły prasowe itp.):

3. Fotografie:

XI. 1. Uwagi:

Kuszeński Antoni
Włodawa
 Sporządzający:

ul. Słowackiego 3

(Nazwisko, imię, miejscowość, data ewent. nazwa instytucji)

Sprawdzający:

Koromora
 (Nazwisko, imię, miejscowość, data)

Opis:

Ob. Mieczysław Juchimiak był w Chełmie i jechał do Włodawy pociągami i z wagonu wadził jak żołnierz polski czołgający się na kolanach przy torze machał rękami i wzywał pomocy.

Z wagonu , gdzie jechała żandarmeria posypały się strzały a w tym czasie pociąg minął.

Przyjechał do Włodawy , otrzymał polecenie od wujka Ciepałowicza Grzegorza /który już zmarł/ aby zaprzęgnąć konie i jechać do tego miejsca zwozić trupy.

Z nim pojechała kilku Żydów, wysłanych przez Judenrad do celu zbierania zabitych i ofiar i wkładanie na furmankę. Z jego relacji wynikało , że ofiary były dobijane, gdyż układ ciała na to wskazywał.

Ofiary ubrane były w polskie mundury wojskowe i cywilne .Byli to mężczyźni .

W czasie wkładania ofiar na furmankę nadjechał pociąg , z którego strzelano do zbierających trupy

i zmuszony został do ucieczki z furmanką. Jedna ofiara tego mordu uratowała się i leczyła się

we Włodawie u rodziny żydowskiej , której pomagała rodzina Ciepałowicza Grzegorza.

Z tą ofiarą rozmawiał z czego wynika, że pod pretekstem przekazania tych ludzi dla ZSRR wlezione ich w kierunku rzeki Bug.



Handwritten signature and date: 1990.10.10

Handwritten signature and date: 1990.10.10